# KURJER WARSZAWSKI.

Środa. Dnia 14/26 Maja. — Rok 1852. № 139. Jutro, ŚŚ. Magdaleny P. i Jana P.

Jak wszędzie czuwa Opatrzność BOZKA, świeży tego przykład mamy na Kościele XX. *Reformatów* w *Kaliszu*. Za przybyciem bowiem do tego miasta W. JX. Józefa *Czapskiego*, byłego Gwardjana Zgromadzenia XX. *Reformatów* w *Warszawie*, obecnie Gwardjana Klasztoru w *Kaliszu*, którego staraniom i troskliwości zawdzięczamy okazałe odnowienie Kościoła tutejszego XX. *Reformatów*, pierwszą myślą pobożnego Zakonnika, było ulepszenie Kościoła pod Opieką Świętego Józefa, położonego przy głównym trakcie na ulicy *Wrocławskiej* w *Kaliszu*. Zaniesione więc przez tego zwierzchnika Zgromadzenia modły do BOGA, wysłuchane zostały, a najpierwsza ofiara jaka na ten cel przy bezimiennym liście wpłynęła, pochodziła od Obywatela *Warszawskiego* i *Kaliskiego* zarazem. Za nią, poszły i dalsze, i dlatego też jest nadzieja w BOGU, że przy tak chętnych i szlachetnych datkach, zamiar W. JX. Gwardjana pomyślny uwieńczy skutek.

Skutkiem objawionej przez Najjaśniejszego PANA Woli, co do odnowienia Kościoła Katedralnego Prawosławnego N. TRÓJCY, przy ulicy *Długiej*, JO. Xiążę Warszawski, Namiestnik Królestwa, przywodząc w wykonanie tę Monarszą Wolę, wyznaczył na przedstawienie JW. Jenerała-Lejtn: *Wikińskiego*, Dyrektora Głównego Prezydującego w K. R. S. W. i D., Komitet pod prezydencją JW. Radcy Tajnego *Brujewicza*, Dyrektora Wydziału Przemysłu w K. R. S. W. i D., dla zajęcia się temże odnowieniem. Komitet ten składali: JW. JX. Prałat *Nowicki*, Officyał Katedralny, Dziekan Kościołów Prawosławnych w Królestwie, Członek Komissji Rz: Spr: W. i D., i Radca Budowniczy W. *Gołoński*. Przedstawiony przez tegoż projekt, zyskał potwierdzenie, a rozpoczęte przed niejakim czasem odnowienie, już w zupełności skończone zostało. Na miejscu dawnych kolorowych kopuł, zajaśniały ozdobne kopuły złocone, około których roboty, powierzone zostały P. *Heintze*, i cała powierzchowność Przybytku, świeżą postać przybrała.

---

N. PAN, ozdobić raczył Szlachcica Piotra *Lenartowicza*, *medalem srebrnym*, ustanowionym za czyny ludzkości, do noszenia w dziurce od guzika, na wstążce orderu Śgo Włodzimierza.

W dniu obchodu rocznicy urodzin J. C. W. Cesarzewicza W. X. Następcy Tronu, położony został w *Odessie* z wielką solennością, kamień węgielny, pod budowę nowego gmachu, na *Liceum Xięcia Richelieu*. Budowa tego gmachu kosztować ma rub. sr. 240,000.

Rada Administracyjna zatwierdziła darowiznę summy rs. 300, na rzecz Zgromadzenia Siostr *Miłosierdzia* przy Szpitalu Śtej TRÓJCY w *Płocku* exystującym, przez Xiędza Franciszka a Paulo *Pawłowskiego*, Biskupa Dyecezji Płockiej, uczynioną.

Gdy wyrokiem polowego Audytorjatu, przez JO. Jenerała-Feldmarszałka, Głównie dowodzącego armją czynną Xięcia Warszawskiego, Hr: Paskiewicza *Erywańskiego*, na dniu 8/20 Lutego r. b. konfirmowanym, za przestępstwa polityczne, Onufry i Dyonizy *Skarżyńscy*, synowie Łukasza *Skarżyńskiego*, właściciela dóbr *Bendry* w Gub: *Augustowskiej*, na karę konfiskaty majątku skazani zostali; przeto Komissja R. P. i Skarbu, zawezwała wszystkich kogo to dotyczeć może, ażeby zgłosili się z pretensjami, jakie mieć mogą do rzeczonego majątku, w terminach prawem oznaczonych.

*Zarząd Warszawskiego Ober-Policmajstra*, wezwał Faustyna *Głuchowskiego*, lat 27 liczącego, lokaja, rodem z Gub: *Lubelskiej*, który w r. 1850 wydaliwszy się ze służby, dotąd nie powrócił, i podług powziętych wiadomości zbiegł za granicę; ażeby w ciągu 6ciu tygodni, od daty obecnego ogłoszenia, zgłosił się do najbliższego Urzędu policyjnego i bytność swoją zameldował; a to pod rygorem art. 340 i 341 kodexu kar głównych i poprawczych.

*Z Stopnicy*. — Dzień siódmy Maja, będzie dniem pamiętnym dla miasta i całego Powiatu tutejszego. W dniu tym albowiem odbył się publiczny akt poświęcenia i założenia węgielnego kamienia do gmachu Szpitala Powiatowego, który z łaski opiekuńczego Rządu i z funduszów staraniem Rady Opiekuńczej uzbieranych, w skutku decyzji Rady Głównej, dla ubogich chorych wzniesionym zostaje. Rada Opiekuńcza Powiatowa, pragnąc dzieło jej poruczone rozpocząć z Błogosławieństwem BOZKIEM, zaprosiła w tym celu JW. JX. Prałata *Majerczaka*, Administratora Dyecezji *Kielecko-Krakowskiej*, a zarazem Proboszcza *Stopnickiego*, który odpowiadając z najmilszą chęcią temu wezwaniu, umyślnie z *Kielc* do *Stopnicy* zjechał. Po odprawionej solennej w Kościele Parafjalnym Wotywie, otoczony licznem Duchowieństwem, udał się wraz z całą Radą Opiekuńczą Powiatową, w assystencji Władzy miejscowej, Obywateli, Cechów i licznej nader Publiczności, processjonalnie na plac szpitalny, i tam poświęciwszy takowy, założył kamień węgielny w fundamencie tego nowego dobroczynnego i tyle pożądanego zakładu. Kamień ten, tak przez Celebrującego, jako też i Członków Rady Opiekuńczej, oraz wszystkich obecnych, wapnem z podawanej kielni obrzuconym został. Po stosownym do okoliczności i wymownym głosie JW. JX. Administratora, tudzież po przemówieniu zachęcającem do dalszych na ten Instytut ofiar, przez Prezydującego w Radzie Opiekuńczej, odczytanym był sporządzony aktu tego protokuł, przez wszystkich obecnych podpisany, w puszce metalowej opieczętowany, i w kamieniu fundamentalnym osadzony, poczem całe zgromadzenie z pobożnym śpiewem, odprowadziło JW. Pasterza do Kościoła. Na tem zakoń-

czony został ten uroczysty obrzęd, po dopełnionej skromnej kweście od zgromadzonych, na pomnożenie funduszu szpitalnego.

W roku bieżącym, jako dziewiątym od śmierci niegdy Jakóba *Epstein*, który między innemi legatami przeznaczył procent od summy rs. 2,700, na coroczne wsparcia, przypada takowe dla Czeladnika niezamożnego wyznania starozakonnego, który wyuczył się jakiego użytecznego rzemiosła. Skutkiem tego Magistrat m. *Warszawy*, wzywa interesowanych w całem Królestwie, aby pod prekluzją do dnia 18/30 Czerwca r. b. zgłosili się do Magistratu m. *Warszawy*, załączywszy przy swem podaniu świadectwa urzędowe: 1) co do miejsca zamieszkania w kraju i konduity; 2) kwalifikację na czeladnika. Kandydat otrzymujący wsparcie, uzyska zawiadomienie o miejscu i czasie w którym takowe odbierze.

---

JO. Xiężna *Gorczakow*, Małżonka Jenerała-Gubernatora Wojennego *Warszawskiego*, powróciła z *Częstochowy*.

JW. Jenerał Jazdy *Sivers*, Dowódzca 1go Korpusu piechoty, wyjechał do *Niemiec*.

JO. Xiążę Leon *Radziwill*, Jenerał-Major z Orszaku J. C. K. MOŚCI, przybył z *Rossji* do *Warszawy*.

JW. Rz: Rad: St: Fr. *Gościmski*, Starszy Urzędnik Ministerjum Sekretarjatu Stanu Królestwa, przybył z *Petersburga* do *Warszawy*.

JW. Hr. Jan *Jezierski*, Koniuszy Dworu J. C. K. MOŚCI, Marszałek Szlachty Gub: *Lubelskiej*, przybył z *Ryk* do *Warszawy*.

(A. n.) »*Czuwajcie, bo nie wiecie dnia ani godziny*," Słowa te najwłaściwiej zapewne przytoczył światły Kapłan, W. J. X. *Ciechanowski*, Kanonik i Kaznodzieja *Kielecki*, w przemowie swej mianej w czasie ostatniego konduktu zwłok ś. p. Sabina *Nowosielskiego*, który tak niespodziewanie przypadkowym wystrzałem fuzji, w sile zdrowia i wieku, bo zaledwie lat 37 liczący, pełen cnot i skromności, zniknął z pośród żyjących, w d. 23 Lutego r. b. we wsi *Pierzchniance* w Gubernji *Radomskiej* Okręgu *Szydłowskim*. Jeżeli bywamy przyciśnieni ciężkim smutkiem po utracie ukochanych osób opuszczających świat, porządkiem przez STWÓRCĘ wskazanym, jakaż dopiero boleść i żal ogarnia tych wszystkich, dla których ś. p. *Sabin* był duszą, szczęściem i całą nadzieją; kiedy przez wypadek w jednej sekundzie zdziałany, znika nagle na zawsze ten, co im był najdroższym. Sędziwy Ojciec utraca jedynego, bo ostatniego Syna, a w czasie gdy się miał wspierać na Jego ramieniu, srogie przeznaczenie wydzierając go, rzuca strapionego największem nieszczęściem Rodzica w przeciwne stanowisko, powierzając Mu opiekę kilkorga małoletnich Dzieci, dwóch zawcześnie zgasłych Synów. Żalu i boleści nieszczęśliwej Żony, ugodzonej niespodziewanym ciosem, żadne pióro skreślić niepotrafi, moc tylko Religji, gruntownego rozsądku i światła, oraz miłość Macierzyńska zrządzić mogły, że przeżyła najlepszego, uwielbianego Męża. Biedne dzieciny, najstarszy lat 6 liczący, nie czują swego nieszczęścia, lecz jakże to bolesno powiedzieć później, »nie znałem mego ojca." Ciężkim smutkiem jest przyciśniona Familja, której był ś. p. *Sabin* zaszczytnym członkiem, więcej jak kochany, bo wielbiony przez nią sprawiedliwie. Nie jeden pomyślał, spokojnie umrę, skoro mnie *Sabin* przeżyje, bo dzieci moje znajdą drugiego ojca. Nie powierzchownym lecz szczerym i ogólnym żalem okryła się okolica *Chmielnika* i *Kielc;* dali tego dowód licznie zebrani Obywatele na obrzęd pogrzebowy zgasłego, wnosząc na swych ramionach martwe Jego zwłoki do Świątyni PAŃSKIEJ, a ztamtąd na miejsce doczesnego spoczynku. Szanowni ci sąsiedzi bliżsi i dalsi, ocenili ciche cnoty tego, co z Niemi podzielał przyjemności sąsiedztwa i troski ziemianina. Ś. p. Sabin *Nowosielski*, kształcił serce pod bacznem okiem troskliwych Rodziców, umysł zaś nietylko w Instytutach publicznych, lecz i przez Mężów słynnych w kraju z światła i nauki. Mógł pozyskać wyższe stanowisko w zawodzie publicznym, lecz przeznaczonem mu było ziemiaństwo; z zupełnem więc poświęceniem oddał się temu, przeznaczając chwile wolne pracy umysłowej. Życie jego użyteczne, upłynęło jak piękny dzień majowy, którego światło nie razi, a wonią napawa; tem dał dowód, że i w zaciszu domowem, można się wywięzywać z obowiązków ludziom, a tem samem BOGU. Nielitościwa śmierć zrywa Go z drogi, na której wiele miał jeszcze do spełnienia, a strata cnotliwego i prawego Obywatela, jest nie tylko familijną lecz i publiczną. Pokój Jego duszy! cześć cnotom.— *W. W.*

*Z Kijowa* donoszą o zgonie ś. p. Pułkownika *Dąbrowskiego*, Dowódzcy bataljonu garnizonowego w *Kijowie*.

Nakładem B. M. *Wolffa* w *Petersburgu*, wyszło, i we wszystkich Xięgarniach w kraju i za granicą, jest do nabycia znakomite dzieło pod tyt: *Monumenta Regum Poloniae Cracoviensia;* wydane po raz 2gi staraniem B. *Wolffa*. Dzieło to składać się ma z 24 rycin, według rysunków Michała *Stachowicza*, a rytowanych na miedzi przez F. K. *Dietricha*, oraz okładki litograficznej podług rysunku M. *Fredry*, a wykonanej przez M. *Fajansa*, wyjdzie zaś w 6ciu poszytach. Format wielkie folio. Prenumerata na całe dzieło wynosi rs. 12cie, uiszczoną zaś być może całkowicie, lub w 4ch ratach, to jest przy odbiorze 1go i 2go poszytu po rs. 4, a przy otrzymaniu poszytów 3go i 4go po rs. 2; poszyty zaś 5ty i 6ty, wydane zostaną bezpłatnie. Z wyjściem ostatniego poszytu, cena dzieła wynosić będzie rs. 20. Wyszedł już poszyt 1szy, obejmujący ryciny: 1) Wnętrze Katedry *Krakowskiej;* 2) Kaplica *Zygmuntowska;* 3) Grobowiec *Jana IIIgo;* 4) Grobowiec *Konstancji* żony *Zygmunta IIIgo*.

W d. 15 b. m. odbył się w *Żytomierzu* obrzęd zaślubin Hr: Adolfa *Olizara*, z Panną Antoniną *Podhorodeńską*, córką JW. Władysława *Podhorodeńskiego*, Marszałka Powiatowego. W obec licznie zebranych Krewnych i Przyjaciół obojga skoligaconych domów, błogosławił młodej parze, JW. JX. Kasper *Borowski*, Biskup Dyecezji *Łucko-Żytomierskiej*.

Skrzypek *Warszawianin*, P. Edward *Frankenstein*, po powodzeniach jakie miał w *Stambule*, udał się do

*Grecji.* W *Atenach* miał zaszczyt grać u dworu, w obec NN. Króla *Ottona* i Królowej *Amelji*, za co kosztowny otrzymał podarek. Oprócz tego koncertu, P. *Frankenstein* grał w salonach, Pani *Maurocordatos* i Pana Tomasza *Wyse*, Posła *Angielskiego* przy Dworze *Ateńskim*, którego małżonka Xiężniczka Letycja *Bonaparte*, córka Xięcia *Lucyana*, jest synowicą Cesarza *Napoleona*. W końcu, dał jeszcze koncert w teatrze na dochód miejscowego Szpitala Oftalmicznego, zaszczycony obecnością Królestwa Jchmość *Greckich* i wielu osób. Za tę uczynność, Kurator rzeczonego zakładu, Najprzewielebniejszy *Neophytos*, Metropolita *Ateński*, mianował P. *Frankenstein*, Członkiem dobroczyńcą Szpitalu Oftalmicznego w *Atenach*. Z *Grecji*, P. *Frankenstein* popłynął do *Egiptu*. Bawił czas niejaki w *Alexandrji*, a z tego portu udał się do *Kairu*, gdzie ma nadzieję wystąpić jeszcze przed Wice-Królem *Missru* (Egiptu) Jego Wysokością *Abbasem* Baszą.

*Panie Redaktorze!* W Kurjerze z dnia 23go b. m. wezwanym zostałeś przez jakiegoś protektora prawdy, żebyś *śledzi* świeżych z pierwszych tegorocznych połowów, nie nazywał *pocztowemi*, ale *kolejowemi*. My zaś z naszej strony zapewnić Cię możemy, iż pierwsze świeże *śledzie* tegoroczne, przybyły do *Warszawy* nie *koleją żelazną*, lecz *pocztą wozową*, w dniu 21 b. m. z rana, i w tymże samym dniu z Poczty do Komory Konsumowo-Składowej, odesłane zostały; o czem nie dowierzający sam wraz z Braćmi swojemi przekonać się może, jakoteż i z frachtów, za przynależne portorjum za transport na poczcie opłaconych. Ztąd więc okazuje się, żeś żadnego Panie Redaktorze nie popełnił kłamstwa, i owszem zupełnie właściwie pierwsze śledzie tegoroczne *pocztowemi* nazwałeś.— *H. N. W. R.*

Przez lat kilkanaście, mieliśmy sposobność poznać dobroć, trwałość i piękność wyrobów tkanych na pokrywanie mebli lub obijanie powozów, jakiemi zasilała miasto tutejsze fabryka P. Józefa *Worowskiego*, przy ulicy *Marszałkowskiej* Nr 1402. Odległe tylko położenie jej od środka miasta, utrudniało częstokroć przystęp, dla tego też właściciel dogadzając ogólnym życzeniom niektórych mieszkańców, i idąc za poradą tychże, urządził sprzedaż tych wyrobów w sklepie przy ulicy *Bielańskiej* w domu P. *Neümann* Nr 599. Niewątpimy przeto, że Publiczność nasza zawdzięczając tę pamięć P. *Worowskiego* na jej wygodę, odpłaci mu to sowicie; zwłaszcza gdy wyrób, jak z jednej strony zasługuje na pokup, tak z drugiej nawzajem otwiera nam sposobność do wspierania krajowego przemysłu, tak starannie w tej gałęzi, przez właściciela fabryki uprawianego.

»Hej *dropiaty*," krzyknął *Marcin*, i dropiaty powlókł się naprzód, a *siwa* chromiejąca za nim. »Czy wiesz Jegomość, jakie to miasteczko na prawo?" »To *Mir* zdaje mi się." »A tak *Mir*, a wiesz Jegomość jaki tam jest dzwon?" »Niewiem." »O to ja Jegomości powiem" i t. d. Z tego to urywku, wyjętego z *Pamiętników kwestarza*, J. *Chodźki*, opisujących z właściwym talentem *wyjazd na kwestę* Brata Michała *Ławrynowicza*, Pan Antoni *Zaleski* z Ptu *Trockiego*, utworzył prześliczny pierwotwór, z którego odbity w najpierwszej litografji *paryzkiej* rysunek, nakładem znanego wydawcy *Album Wileńskiego* p. J. K. *Wilczyńskiego*, ofiarowany został przez tegoż W. Wincentemu *Majewskiemu*, Obrońcy przy Warsz: Departamentach Rządzą: Senatu. Rysunek ten jest godzien ze wszech miar uwagi, tyle bowiem prawdy i zarazem piękności obejmuje w sobie; dla tego też miłośnicy sztuki, mogą obejrzeć go każdego dnia w *Redakcji Kurjera*, za wrzuceniem co łaska do puszki dla biednych.

Korzystając z ciągle trwającej pogody, liczne grono osób stanowiących tu wyższe towarzystwo, użyło wczoraj przejażdżki majowej do *Willanowa*. Czterokonne powozy, pociągnęły rzędem po godz: 2ej z południa przez *Nowy-Świat* ku temu pięknemu i wspaniałemu ustroniu.

Nakładem Składu nót muzycznych Ign: *Klukowskiego*, wyszły ulubione *Kontredanse* z tematów opery *Flotowa*: *Dusza pokutująca* (L'ame en peine), ułożone na pjanoforte przez Teodora *Hertz;* dz: 19, cena kop. 30. *Sans façon, polka Herzoga*, na fortepjan, cena kop. 15.

Wczoraj złożono w Reda: *Kurjera*, od F. K. rs. 1, na odnowienie Ołtarza MATKI BOZKIEJ *Częstochowskiej*, w Kościele po-*Paulińskim* w *Warszawie*.

Pod wpływem najpiękniejszej pogody, a przytem ciepłego ranka, otworzono wczoraj po-raz pierwszy w tym roku oba Instytuty wód mineralnych, tak w ogrodzie *Saskim*, jak i *Krasińskich*. Liczne też jak na pierwszy dzień poczyniono zapisy na używanie wód, i również licznie zebrali się zwolennicy przechadzek, którzy dla rozrywki zawitali do ogrodów. Tym więc sposobem, zebrało się zgromadzenie świetne, z którego część jedna używała kuracji, druga przysłuchiwała się grzmiącym orkiestrom, a wszyscy nakoniec posilali się pod namiotami wyborną kawą, z którą można powiedzieć, że popisała się wczoraj w ogrodzie *Saskim*, ta sama właścicielka co i w roku zeszłym. Z wielu nowych utworów muzycznych, które wczoraj w obu ogrodach wykonywały orkiestry, w *Saskim* pod dyrekcją P. *Kurzątkowskiego*, wykonano także *Emilję Polkę*, kompozycji P. Ant: *Herzberga*, a która powszechnie podobała się.

Nakładem Składu nót muzycznych *Bernstejna* przy ulicy *Miodowej* N° 483, wyszedł *Bukietu Melodji* serji IIgiej Nr 6ty, obejmujący wyjątki z opery *Purytanów Belliniego*, cena exempl: kop. 45; jest do nabycia we wszystkich Składach nót muzycznych w *Warszawie*, tudzież na prowincji.

Z ogłoszonego programu koncertu mającego się dać 31 b. m. w *Kutnie* przez znanego fortepjanistę Pana A. *Gnadendorfa* wnosić można, iż koncert ten będzie nader świetny i liczny; gdyż artysta jak widać nie szczędzi starań ani kosztów, by i doborem dzieł i urozmaiceniem koncertu przy pomocy uproszonych znakomitych talentów, tem większą Publiczności mógł sprawić przyjemność.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały, dają rs. 5 k. 17; listy zast: nowe, za 100 zł., dają rs. 15 k. 3; wartość kuponu k. 25½.

(*)

Od dnia 21 b. m., *Słońce* wstąpiło w znak *Bliźniąt*. Dziś zaś o godz: 5 m. 2 wieczorem *Pierwsza kwadra*, z którą obok ciepłej pogody, deszcz.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, trzecie przedstawienie *Obrazów* Pana *Kellera*, z prawdziwem było przyjęte zadowoleniem; największe oklaski wznieciły: *Wóz Słońca, Fontanna kwiatów i Wenus niesiona przez Nimfy*. Po ukończeniu, Państwo *Keller* 3-krotnem przywołaniem zaszczycone zostało.

W pozycyi targów *Hollenderskich* nic nowego; obrót interessów był mały dla wysokich żądań sprzedających. Nad *Renem* konsumcja wielka i ceny wysokie. W *Belgii* i *Francji* stagnacja w handlu zbożowym. Głównym upłynionego tygodnia faktem, jest podniesienie się stanowcze cen żyta na wszystkich bez wyjątku targach *Niemieckich*. Na *Gdańskiej* giełdzie dla braku zamówień z *Anglji*, sprzedano tylko łasztów: *pszenicy* 292, *żyta* 144, *jęczmienia* 6. Pszenica *Gostyńska, Kujawska* i *Wyszogrodzka*, była najpiękniejsza. Płacono za łaszt *pszenicy* wagi od 125 do 132/3 funt: hol: po 370 do 470 gul: prus:, co za korzec Warszawski czyni od rs: 4 kop. 17½ do rs: 5 k. 30. Za łaszt *żyta* wagi 118 do 122 funt: hol: po 346 do 365 gul: prus:, za Warsz: więc korzec od rs: 3 kop. 90 do rs. 4 kop. 12. — *Gdańsk*, dnia 21 Maja 1852 r. — *Makowski, Kendzior et Com.*

W d. 10/22 z. m. widziane było w *Jarosławiu*, nadzwyczajne na niebie zjawisko. O zwyczajnej godzinie wieczorem, ukazał się na pogodnym firmamencie *Xiężyc* na *nowiu*, w postaci wąziutkiego sierpa. Po niejakim czasie sierpowatość zaczęła wyciągać się na obwód *xiężyca*, i nakoniec cały obwód satellity planety naszej, odrysował się w postaci świetlej obręczy. Stopniami zaczęło się światło rozlewać na całą tarczę *Xiężyca*, zrazu ledwo widzialne, a potem coraz bardziej jasne, nareszcie zajaśniał cały krąg *Xiężyca*. Nazajutrz po tem zjawisku dzień cały był pochmurny, a wieczorem i w nocy rzęsisty deszcz upadł.

---

Anglja.— Ostatni bal dworski zapowiedziany jest na 18ty p. m.; wnoszą ztąd, że Izba dopiero w końcu Czerwca rozwiązaną będzie; bale podobne bowiem zwykle nie mają miejsca po zamknięciu posiedzeń. — Dowódzcą flotty na kanale, został mianowany Admirał *Corry*. — W d. 1ym Stycznia, *Anglja* liczyła 1,218 parostatków, mających 185,366 beczek obejmu. — W ciągu ostatnich pięciu miesięcy, 500 pożarów zdarzyło się w *Londynie*; zła budowa domów jest powodem, że nim ratować można skutecznie, już kilka domów pali się. Niedawno zaczęto używać sikawek parowych. — Poległy w bitwie z *Kaframi*, Pułkownik *Fordyce*, testamentem wyznaczył pensje dożywotnie dla wdów po żołnierzach w jego pułku i pod jego dowództwem poległych, każdemu inwalidzie z tegoż pułku po szylingu dziennie do śmierci; zostawił też summę dla 5ciu najzasłużeńszych Podoficerów jego oddziału, by mogli kupić sobie Oficerską rangę.— *Torysowie* i *protekcjoniści* dla uorganizowania wyborów w *Irlandji*, zebrali summę 200,000 dukatów; Lord *Derby* dał na ten cel 10,000 dukatów, a jakiś Xiążę, 20,000 dukatów bezimiennie.— W *Times* znajdujemy ogłoszenie o utworzeniu się kompanji *pałacu kryształowego*, pod dyrykcją PP. *Laing, Paxton* i kilku członków parlamentu. Towarzystwo chce zebrać 1 miljon duk: kapitału, wydaniem 100,000 akcji po 10 dukatów. Gmach ten wzniesionym będzie w *Sydenham*.— Ponieważ pomiędzy majtkami w *Australji* wielkie zbiegostwo panuje, rząd przeto wyprawia tam pułk piechoty, który zbiegów chwytać będzie; koszta ponosi osada. — W roku zeszłym do 29go Września, w *Irlandji* 706,278 osób pobierało wsparcie w domach ubogich, a 49,079 osób w własnych mieszkaniach; koszta tych wsparć wynosiły 2,205,756 dukatów.

Austrja. *Wiedeń 21 Maja*.— Pobyt Cesarza w *Węgrzech* potrwa 10 do 14 dni; do *Siedmiogrodu* jednak i *Pogranicza wojskowego*, Cesarz uda się dopiero w jesieni. — Spory z *Stanami Zjednoczonemi* załatwione zostały; dotychczasowy Poseł C. K. pozostaje w *Waszingtonie*.— Rząd wysyła urzędnika Ministerjum wychowania na inspekcję szkół w południowych prowincjach. — *Państwo Kościelne* zawarło konwencję pocztową z *Austrją*.— Ban *Jellachich* ciągle tu bawi i naradza się często z Ministrami o organizację i koleje żelazne *Kroackie*. — Mówią tu wiele o zniesieniu stanu oblężenia i zaprowadzeniu Cenzury. — Podobno zawarto już pożyczkę z 35 miljonów fr. z domem *Bethmann* w *Frankfurcie*.

Francja. *Paryż 19go Maja*. — Rozprawy nad budżetem, rozpoczną się w pierwszych dniach Czerwca. Według nowego budżetu każdy Minister pobiera pensji 100,000 fr.; Ministrowie wojny i spraw zagr: otrzymują jeszcze 30,000 fr. na koszta reprezentacji. Fundusze tajne tak rozłożono: Minister spraw zagr: 500,000, spraw wew: 800,000, wojny 150,000, policji 1,200,000 fr.—Z powodu święta, dziś niema posiedzeń Ciała Prawodawczego.— Xżę *Broglie* odmawia złożenia przysięgi. — Podróż Prezydenta do południowej *Francji*, dopiero w końcu Lipca nastąpi.— Z powodu święta, większa część dzienników nie wyszła.— Wielkie polowania Prezydenta już organizują; mnóstwo strzelców do służby przyjęto.— Wczoraj o 1ej rozpoczęto sprzedaż galerji obrazów pozostałej po Marszałku *Soult*. Pierwsze obrazy sprzedano prędko po średnich cenach; jakkolwiek pomiędzy niemi znajdowało się kilka dzieł *Tintoreta, Ribera, Zurbarana, Cano*. Dwie emalje *Petitota* przedstawiające *Turenjusza* i *Catinat*, doszły do 2000 fr. każda. O 4ej rozpoczęto licytację 4ch najważniejszych arcydzieł zbioru (trzy *Murillo* i 4te *Sebastiano del Piombo*): 1) Niepokalane Poczęcie P. MARJI. 2) Śty Piotr w okowach, 3) JEZUS i Sty Jan dzieci, 4) CHRYSTUS Krzyż niosący. Pierwszy z tych obrazów, najpiękniejsze z dzieł *Murilla*, licytowało 4ry osoby od ceny szacunkowej 150,000 fr. przy summie 200,000 fr. ustał jeden licytant, przy summie 245,000 drugi, dwaj pozostali to jest Muzeum *Luwru* i Pełnomocnik wielkiego obcego dworu, doszli do summy 585,000 fr. (około 49,000 dukatów), a obraz przyznanym został Muzeum *Luwru*, za summę 586,000 fr. Następne 3 obrazy nabył P. *Tur-*

*neyssen*, bankier tutejszy, dla galerji Cesarskiej obrazów w *Petersburgu* po cenie następnej: 1) Śty Piotr *Murilla* za fr. 151,000, 2) JEZUS i Śty Jan *Murilla* za fr. 63,000, 3) CHRYSTUS *Sebastiana del Piombo* za fr. 41,000.

Hiszpanja. — Jenerał *Concha* b. Gubernator *Kuby* wrócił do *Madrytu*. Królowa przyjęła go nader łaskawie; ma on otrzymać order *Karola III*. — W *Bastida* naradzają się stany prowincyi *Alava*; zatwierdziły już one budowę kolei żelaznej, przez całą długość prowincji; stany koszta tej kolei poniosą.— Gabinet spotyka trudności w wykonaniu swych zamiarów względem konstytucji.

Prusy. — Zmarły niedawno autor dramatyczny *Raupach*, zapisał dla Gimnazjum w *Lignicy*, którego niegdyś był uczniem, 15,000 tal:.

Włochy.— Konwencja Au:trji z *Sardynją* o żegludze parostatków na *Laggo Maggiore* już podpisaną została, i spór ten załatwionym.— W *Turynie* Ministrowie dawni pełnią obowiązki aż do mianowania nowych; polityka się nie zmieni, bo P. *Azeglio* na czele gabinetu pozostaje.

Rozmaitości. — W r. 1831, przybyła potajemnie do *Paryża* Królowa *Hortensja* (Wdowa po Ludwiku *Bonoparte*, b. Królu *Holenderskim*) z synem swoim, dzisiejszym Prezydentem *Francji*. Xżę *Ludwik-Napoleon* był bardzo cierpiący, i zachorował w *Paryżu*, a Królowa była z tego powodu w największym kłopocie. Za pośrednictwem jednego z zaufanych przyjaciół swoich, udała się bezpośrednio do Króla. *Ludwik-Filip* z zwykłą dobrocią serca odpowiedział, że ubolewa, iż nie może osobiście Królowej odwiedzić, i *prosi* ją, aby pozostała w *Paryżu*, dopóki stan zdrowia jej syna nakazywać to będzie. Kiedy tegoż jeszcze dnia Król przybył na radę Ministrów, Hr: *Sebastjani*, ówczesny Minister spraw zagranicznych, odezwał się, że Krolowa *Hortensja*, w skutku wypadków w *Ankonie*, uszła wraz z synem swoim na statku *greckim* do *Aten*. »Wiesz to Pan z pewnością?" zapytał Król. »Z największą pewnością N. Panie. Policja mojego ministerstwa jest wyborna." Na te słowa, Król okazał Ministrowi list tegoż rana otrzymany.— Słynna tancerka Fanny *Elssler*, zaślubiła w tych dniach w *Hamburgu*, Dra *Hahn*.— Do menażerji *Kreutzberga* w *Berlinie*, przywieziono w zeszłym tygodniu koleją żelazną z *Hamburga*, 28-łokciowego zdechłego *wieloryba*. (Otóż i *wieloryb kolejowy*). — Mechanik jeden *Wiedeński*, robi obecnie na *Dunaju* próby z nową kotwicą pływającą po wodzie, która ma postać deszczochronu. Po jej puszczeniu na wodę, 4ch ludzi nie zdoła poruszyć łodzi.— Niedawno w biurze wychodźców w *Hamburgu*, zjawił się człowiek, który zaledwie przemówiwszy do jednego z urzędników, padł bezprzytomny. Ocucono go i dowiedziano się, że słabość jego była skutkiem znużenia. Przybył on z *Saxonji* pieszo, mając na drogę 20 srebrników, i chciał odpłynąć do *Anglji*, gdzie go czeka spadek w ilości 128,000 funt: szterl:. W rzeczy samej, papiery które przedstawił, były w zupełnym porządku. Człowiek ten powrócił wkrótce z *Anglji*, i zawiadomił biuro wychodźców o najlepszym skutku podróży. Pieniądze odziedziczone otrzyma za pośrednictwem swojego Konsula.— Na parterze jednego z teatrów *niemieckich*, wszczęła się w tych dniach następująca rozmowa: A. »Zdaje mi się, żeśmy się już gdzieś widzieli?" B. »I mnie się zdaje także." A. »Czy nie w *Hamburgu?*" B. »Być może." A. »Czy Pan był kiedy w *Hamburgu?*" B. »Nie, nigdy." A. »I ja także nie byłem nigdy w tem mieście." Odsłonięcie kortyny, przerwało dalsze interesujące szczegóły znajomości dwojga indywiduów. — »Czy tu bije *zegar?*" pytał podróżny idącego terminatora szewckiego. »*Zegaru* tu nie ma", odpowie chłopak, »ale *majster* bije!"

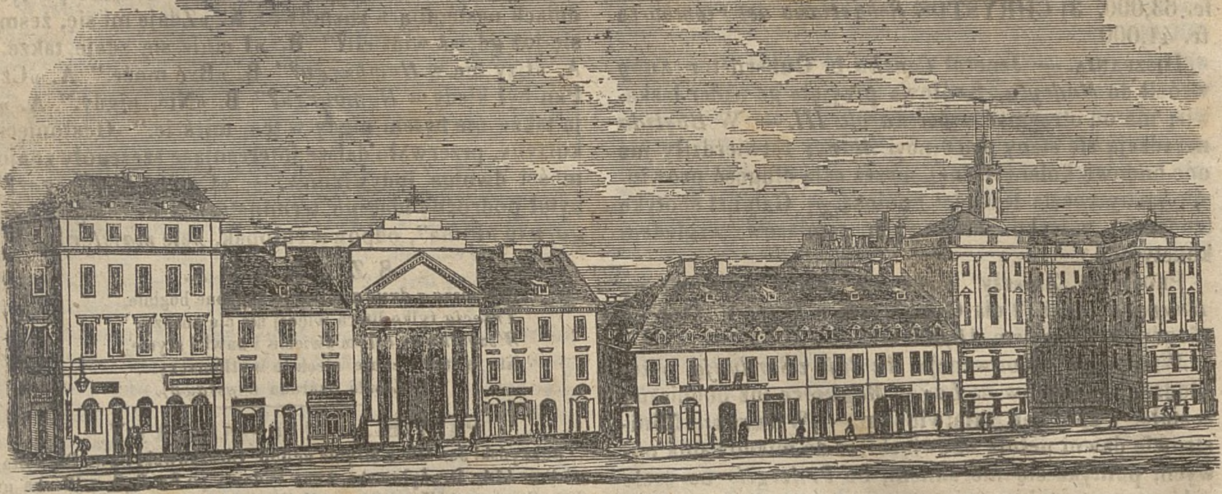
## SZARADA.

*Pierwsza* z *drugą* mianuje nadobne boginie,
*Trzecia* tylko litera więcej nic nie znaczy;
*Wszystka* na całym świecie i bawi i słynie,
Kto ją lubi i czuje niech to wytłómaczy.
(Zeszła Szarada *Wystawy*).

## PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Buczyński Jan Ob: z Młynic nr 585; Cieszkowski Paw: Ob: z Stawisk nr 414; Drużyłowska Anna Wdowa po Rz: R. S. z Płocka nr 601; Gostkowski Tom: Oby: z Naborowic nr 601; Golicyn Sergjusz Xżę z Paryża nr 1295/6; Hr. Jezierski Waldemar Porucz:, Adjut: JO. Xcia Feldmarszałka, z Ryk nr 570; Jankiewiczowie Ant: Marsz: Szlachty, i Teodor Oby: z Częstochowy nr 625; Moryc Alex: Nacz: Pow: z Biały nr 473; Baron von Offenberg Porucz: Inżen: z Wiednia nr 634; Sobieszczański Wiktor Oby: z Matelina nr 476.

*Wyjechali*: Boccella Wirginia Margrabina do Toskanji; Golicyn Xżna do Petersburga; Kossecki Stan: Refer: Stanu do Grabowa; Łuszczewski Mich: Oby: do Strugi; Rajski Czesław Baron do Grabowa; Sanguszko Izabella Xżna do Petersburga; Szczerbiński Wład: Oby: do Kujawy; Xżę Trubecki Alex: dym: Pułko: do Petersburga.



# LAKIERY,

## FARBY OLEJNE, WERNIXY, POLITURY i t. p. wyroby LUDWIKA SPIESS.

*Warszawa, ulica Senatorska, na placu Ratuszowym obok Kościoła PP. Kanoniczek, pod Nr 464/5, wprost Teatru.*

### CENY:

**Lakiery:**

| | | |
|---|---|---|
| Lakier spirytusowy jasny . . . | funt kop: | 75 |
| „ „ ciemny . . | „ „ | 75 |
| „ „ czarny . . | „ „ | 75 |
| „ „ brązowy . | „ „ | 75 |
| „ „ biały . . . | „ rs. | 1 |
| „ „ wiśniowy . | „ kop: | 75 |
| „ „ zielony . . | „ „ | 60 |
| „ „ orzechowy | „ „ | 60 |
| „ „ mahoniowy | „ „ | 60 |
| „ „ na brąz . . | „ „ | 90 |
| „ „ czarny na obuwie | „ rs. | 1 |
| „ biały terpentynowy . . . | „ kop: | 60 |
| „ czysty terpentynowy . . | „ „ | 60 |
| „ czysty kopalowy . . . . | „ „ | 75 |
| „ kopalowy orzechowy . . | „ „ | 80 |
| „ „ mahoniowy . . | „ „ | 80 |
| „ „ czarny . . . . . | „ „ | 80 |
| Lakier kopalowy brązowy . . . | funt kop: | 80 |
| „ „ zielony . . . . | „ „ | 90 |
| „ „ szafirowy | funt rs. 1 „ | 20 |

**Farby Olejne tarte:**

| | | |
|---|---|---|
| Biała . . . . . . . . . . . . | funt kop: | 22½ |
| Perłowa . . . . . . . . . . . | „ „ | 20 |
| Żółta . . . . . . . . . . . . | „ „ | 90 |
| Jesionowa . . . . . . . . . . | „ „ | 25 |
| Orzechowa jasna . . . . . . | „ „ | 25 |
| Orzechowa ciemna . . . . . | „ „ | 25 |
| Zielona angielska jasna i ciemna | „ „ | 45 i 60 |
| „ zwyczajna „ „ | „ „ | 35 |
| Szafirowa . . . . . . . . . . | „ „ | 60 |
| Niebieska . . . . . . . . . . | „ „ | 37½ |
| Czerwona . . . . . . . . . . | „ „ | 25 |
| Czerwona ponsowa . . . . . . | „ rs. | 1 |
| Brązowa . . . . . . . . . . | „ kop: | 35 |
| Kamienna . . . . . . . . . . | „ „ | 20 |
| Czarna . . . . . . . . . . . | „ „ | 40 |
| Grunt popielaty . . . . . . . | „ „ | 17½ |

**Wernixy:**

| | | |
|---|---|---|
| Wernix na obrazy, flaszka | funt kop: | 45 |
| „ ramy złote . . . | „ „ | 45 |
| Politura kopalowa . . . . . | „ „ | 42½ |
| „ biała szelakowa . . | „ „ | 52½ |
| „ żółta . . . . . . . | „ „ | 37½ |

**Massy do zaprawiania podłóg:**

| | | |
|---|---|---|
| 1 funt massy czerwonej . . . . . | kop: | 35 |
| 1 » » orzechowej . . . . . | „ | 37½ |
| 1 » » żółtej . . . . . . . . | „ | 45 |
| 1 » » białej . . . . . . . . | „ | 60 |

1) Powyższe Farby i Lakiery, mogą być zastósowane do różnych przedmiotów z drzewa, metalu, papieru, skóry i kamienia, a mianowicie: na okna, drzwi, stoły, szafy, krzesła, bramy, sztachety, posadzki, różne sprzęty gospodarskie, instrumenta muzyczne, wyroby snycerskie, tokarskie, introligatorskie, bryczki, pojazdy, machiny rolnicze i tym podobne przedmioty, i użyte przez osoby zupełnie nawet z malarstwem i lakiernictwem nie obeznane, gdyż są już zupełnie do użytku przygotowane, i tylko na to uważać należy, aby przedmiot malować, lub lakierować się mający, był zupełnie suchy, a płyn ile możności rowno rozprowadzony.

2) Każda flaszka pochodząca z mojej Fabryki, opatrzona jest moją etykietą i pieczęcią.

*Uwaga.* Składy wyrobów fabryki mojej, znajdują się na prowincji: w Lublinie w handlu W. Anast: Kozmińskiego ulica Krakow:-Przedm:, i w Radomiu w Sklepie ubogich.

---



Potrzebna jest SUMMA Rsr. 3,600, na Dobra ziemskie, w Pow: Włocławskim, Gub: Warszawskiej położone, na 1szy Nr hipoteki, bez pośrednictwa faktorów. Wiadomość pod Nrem 43 w Rynku Starego-Miasta, u Właściciela domu.



**MAGAZYN MEBLI**, przy ulicy Koziej w Hotelu Saskim, przez Majstra Stolarskiego M. Kalisch utrzymywany, zaopatrzony został w znaczny wybór Mebli palisandrowych i mahon:, w najświeższych i wykwintnych fasonach, podług najnowszych modeli, teraz z zagranicy sprowadzonych, j. t. kompletne garnitury z wysłaniem i bez, z dobrem wykończeniem roboty tapicerskiej; tudzież Kolumny marmurowe do salonów, oraz palisand: i mahon: Stoły, Konsole, Tualety, Serwantki, Komody, Łóżka, Szafy do bibljotek, Stoliki do robót damskich, Klęczniki; tudzież bardzo ładne mahon: i palisand: Stoliki do zachowania sygar, dotąd tu jeszcze nieznane, podług modelu z zagranicy umyślnie sprowadzonych; niemniej Kozetki, Sześlągi, Fotele i Taborety, prawdziwym safjanem kryte i bez, Stoły rozsuwane na 30 osób, Łóżka i Sofy jesionowe, ładnego fasonu, i t. p. Meble, mogące służyć tak do skromnego umeblowania jako i do najwykwintniejszych salonów i buduarów; za trwałość i dokładność robót w tym Magazynie nabytych, właściciel zakładu poręcza, a osobom z prowincji zapewnia się tak dokładne i starane opakowanie zakupionych Mebli, że chociażby miały być transportowane w najodleglejszą drogę, takowe bez żadnego uszkodzenia, do przeznaczonego miejsca dojść mogą.

Pod Nr 1582 *h*, przy ulicy Jerozolimskiej, wprost gmachu drogi Żelaznej, jest do wynajęcia od Ś. Jana r. b., POMIESZKANIE składające się z Przedpokoju, 4ch Pokoi i Kuchni.



Mam honor donieść Szanownej Publiczności, iż mój Zakład przeniosłem z Krakowskiego-Przedmieścia, z domu Hrabiego Stanisława Potockiego, do gmachu teatralnego pod kolumnami, od rogu ulicy Nowo-Senatorskiej, pod Nr 476 lit: A, oraz zaopatrzyłem go w liczny wybór **PARASOLIKÓW** w najnowszych fasonach;

prócz tego otrzymałem znaczny transport PARASOLIKÓW paryz:, z maszynkami i bez, w różnych gatunkach. A przytem **LASKI** spacerowe z różnemi oprawami; RĘKAWICZKI glansowane, jedwabne, paryzkie; Nosigrosz, Portesygar, Nesserk i damskie i męzkie, którémi się polecam Szan: Publiczności.— W. *Hofert*.


FAETON używany, lecz zupełnie w dobrym stanie, lekki, ale mocny; oraz POLOWCZYK lekki i bardzo mało używany, samemu do powożenia, z walizami, są do sprzedania przy ul: Krakow:-Przedm: pod Nr 388. Wiadomość u Szwajcara.


Magazyn MEBLI przeniesiony z ulicy Nowowiniarskiej z pod Nru 1800, na teraz przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1402*a*, na nowo urządzony, zaopatrzył się w różne garnitury Palisandrowe i Mahoniowe, Stoły, Biórka, Toalety, Serwantki, Konsole, Bibljoteki, Łóżka, Pompadurki, Szezląги, Kozetki i Fotele, prawdziwym safjanem kryte z dokładnem wykończeniem roboty Tapicerskiej; tudzież jesionowe Łóżka, Szafy, Stoły duże rozsuwane na 30 osób, Krzesła wyplatane, Umywalnie i inne wszelkiego rodzaju Meble, wszystko podług najnowszych zagranicznych fasonów wykończone, urządzone z wygodnem przejrzeniem w salonie w domu Szola. — J. *Szpringfeder*.


Potrzebna jest SUMMA Rsr. 4,500 na Dobra w tutejszej Gubernji położone, na 1szy Nr hipoteki po Tow: Kred:. Bliższa wiadomość w Składzie Papieru Ant: Schuster, dawniej Zalewskiego, przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 *c*.

POKÓJ z meblami, na 2m piętrze, jest do wynajęcia w domu wód mineralnych przy ulicy Granicznej, dla osoby chorej, na czas używania wód mineralnych;— w tymże miejscu, dwa Pokoje z Przedpokojem, do wynajęcia od Sgo Jana.


Ktoby miał do wypuszczenia w dzierżawę DOM, przynoszący dochodu rsr. 450 do rsr. 600; raczy zostawić adres w Kantorze Prośb, Tłumaczeń i Korrespondencji, przy ulicy Bielańskiej, w Hotelu Krakowskim pod Numerem 601 *b*.

*Syndycy tymczasowi Massy upadłości Stanisława Olszewskiego Kupca w Warszawie.*— Na zasadzie przepisów prawa art: 66 K. Handl: X. 3ej, wzywają wszystkich wierzycieli Stanisława Olszewskiego Kupca upadłego, ażeby najdalej w dni czterdzieści, w Kancellarji Tryb: Handlowego w Warszawie posiedzenia swe przy ulicy Długiej pod Nr 549 zwykle odbywającego, na ręce W. Andrychiewicza pod-Pisarza tegoż Trrybunału, wszelkie dokumenta pretensyjne, do rzeczonej Massy usprawiedliwiające, składali, a następnie zalikwidowali się, albowiem inaczej podług prawa Syndycy postąpią.— Augustyn *Banasiewicz*, O. S. Henryk *Kremky*.

Na prowincję o dwie mile od Warszawy, potrzebny jest KUCHARZ, Kawaler, któryby zarazem umiał dobrze strzelać. Wiadomość w nowym domu Hr. Andr. Zamoyskiego, naprzeciw Kopernika, u Stróża Piotra.

W Dobrach Ordynacji Zamoyskiej w Gubernji Lubelskiej Powiecie Zamoyskim, we wsi Zwierzyńcu, jest do wydzierżawienia od dnia 1go Lipca r. b., na lat sześć lub więcej, **ZAKŁAD DYSTYLARNI i LIKIERNI**, w domu obszernym murowanym, jak najdokładniej nowo urządzony, z wszelkiemi apparatami i naczyniami. Plan rzeczonego Zakładu widzieć i o warunkach dzierżawy, dowiedzieć się można w Kancelarji Centralnej Dóbr i Interessów JJWW. Hrabiów *Zamoyskich* w Warszawie pod liczbą 472.

Pięć POKOI i Salon z balkonem, na 1m piętrze od frontu, z Kuchnią, Stajnią, z meblami i t. d., razem lub częściowo, do odnajęcia od 1 Czerwca r. b., na 4ry miesiące. Wiadomość w tymże mieszkaniu przy ulicy Długiej pod Nr 545, pomiędzy Apteką Wernera, a Suchym lasem, blisko placu Krasińskich.


DOM z Ogrodem owocowym i warzywnym w mieście Radzyminie, niedaleko od Warszawy, bo o 3 mile tylko położony, ze Stodołą, Piwnicą i wielu innemi wygodami, jest jest do sprzedania lub wydzierżawienia z wolnej ręki od Sgo Janá r. b. Wiadomość bliższą powziąć można w Warszawie w domu Nr 926 *b*, na rogu ulicy Chłodnej i Żelaznej u Właścicielki domu, codziennie, wyjąwszy święta, od godz: 4tej z południa do wieczora.

DROŻDŻY suchych prasowanych, z fabryki Krasnowolskiej, dostać można codzień świeżych, w handlu Win Krzymińskiego, przy ulicy Wierzbowej pod Nr 473 *b*, w domu Petyskusa, obok Apteki, które sprzedają się od dnia 24 b. m., funt po kop: 33.

Jest do odstąpienia każdego czasu, pod korzystnemi warunkami **PIEKARNIA** w jak najlepszym znajdująca się stanie, z wszelkiemi rekwizytami. Wiadomość na miejscu pod Nr 1885, u Mateusza Stróża tamże będącego.

Wdowa po Urzędniku, obeznana doskonale z gospodarstwem domowem miejskiem i wiejskiem, pragnie przyjąć obowiązki do ZARZĄDU DOMU znacznego w Warszawie. Bliższa wiadomość w Drukarni Gazety Codziennej.

Uzdatniony praktycznie FELCZER, posiadający dobre świadectwa, który podobne czynności i na prowincji pełnił, może objąć takież obowiązki, w Warszawie lub na prowincji, każdego czasu, lub od S. Jana. Ktoby sobie życzył takowego, raczy się zgłosić po bliższą wiadomość pod Nr 412 na Krako:-Przedm:, do Stróża.


FORTEPJAN mahoniowy używany, do sprzedania w domu Nr 795. Wiadomość bliższą powziąć można przy ulicy Elektoralnej, pierwsza brama wprost Banku, na 1m piętrze, drzwi na lewo.

1) W dobrach Gowarczów, Gub: Radomskiej Okręgu Konieckim, o 5 mil od miast: Nowe-Miasto, Inowłodz i Sulejew, a od Kolei żelaznej stacji Piotrków mil 6, odległych, znajduje się do sprzedania z zbioru zeszłorocznego, ZBOŻA zdrowego i pięknego, Pszenicy korcy 500, Żyta korcy 1500, Jęczmienia k. 500, Grochu k. 300, Tatarki k. 150, Owsa k. 2000; Siana pięknego zielonego centnarów 4000. Sprzedaż może być ogółowa, a najmniejsza korcy 100, odstawa w połowie dworska, a w połowie furmanami, uskutecznić się da. Życzący sobie kupna, zgłosić się raczy franko do Administracji Dóbr Gowarczowa, pocztą przez Radom, Końskie w Gowarczowie.

2) W tychże samych Dobrach, znajduje się nowo-wystawiona GORZELNIA Pistorjusza na 12,000 garncy okowity, tak garncе jako też i wszystkie statki, zupełnie z nowego i nieużywanego drzewa, gdyby który z Kupców Starozakonnych, życzył sobie robić okowitę koszerną czyli świąteczną, dostanie tak wszelkich produktów, jako też Gorzelanego, pomoc i sągi do wypalania tejże okowity. Zgłoszenie się do Administracji Dóbr takim sposobem jak w powyższem obwieszczeniu.


FORTEPJAN palisandrowy, mało używany; drugi mahoniowy, są do najęcia lub sprzedania, pod Nr 617 przy ulicy Daniłowiczowskiej w domu Bibljoteką Załuskich zwanym, w korpusie w drugiej sieni, na 1m piętrze.


FORTEPJAN mahoniowy, o 7u oktawach, jest do sprzedania lub wynajęcia. Wiadomość w Kantorze Loterji S. Eisenbetha przy ulicy Nowolipki, wprost pałacu Mostowskich.

Po czteroletnim pobycie moim w Kijowie, gdzie jako Majster Mularski, czynny byłem przy budowie mostu wiszącego na rzece Dniepr, wróciłem napowrót do Warszawy; a że wiele osób interesowanych sądzi, że i w roku bieżącym jestem tam czynnym, przeto mam za obowiązek oświadczyć tymże, że tak jak przedtym, znów jestem w możności podjąć się nateraz wszelkich robót, tyczących się mego powołania, jako też przyjąć przedsiębierstwa całkowitych budowli tak lądowych jak i hidraulicznych. Stałe moje mieszkanie przy uli: Ogrodowej pod Nr 873. *A. Rajkowski.*

**MIESZKANIE** letnie składające się z 3ch Pokoi i Kuchni, jest do wynajęcia w Grodzisku, tuż przy Stacji Kolei Żelaznej. Wiadomość na Stacji w Bufecie.

**OSOBA** mająca dość wolnego czasu, życzy przyjąć obowiązek **RZĄDCY DOMU**, i ułatwiać wszelkie interesa, za Mieszkanie złożone z dwóch Pokoi i Kuchni. Bliższa wiadomość w Xięgarni Szteblera, przy ulicy Krak:-Przedm: Nr 410.

## WYPRZEDAŻ GOTOWYCH UBIORÓW MĘZKICH,

w całości lub częściowo po cenie przystępnej pod Nr 483 przy ulicy Miodowej, w domu Wgo Daniel, wprost Kościoła XX. Kapucynów, z bramy znaczek wskaże na 1sze piętro po prawej stronie, gdzie oprócz ubrań letnich, jest także znaczny zapas i zimowych, a nawet wszelkie obstalunki li tylko pod tym Numerem przyjmują się.



**DOM** oddzielny piętrowy, składający się z 10 POKOI, i rozmaite LETNIE POMIESZKANIA, są do wynajęcia za Wolską rogatką. Wiadomość pod Nrem 3086 przy ulicy Wolskiej, u Właściciela. — Nadto pod powyższym Numerem, 5 OGRODÓW, lub OWOCE z tychże obficie się pokazujące, są do wydzierżawienia.

NIERUCHOMOŚĆ w mieście Włocławku przy ulicy Łęgskiej pod Nr 22, sprzedaną będzie przez licytację publiczną w Tryb: Cywil: w Warszawie w Wydz: Im, w dniu 14/26 Maja 1852, o godz: 5ej po południu. Szacunek rs. 7939 k. 41. Vadium rsr. srebrem 1,000. Taxę i warunki przejrzeć można u Kazimierza Brzezińskiego Patrona, sprzedaż popierającego, przy ulicy Nalewki pod Nr 2242.

W przejeździe dorożką z ulicy Nowo-Senatorskiej, Krak:-Przed:, Nowym-Światem, ku rogatkom Mokotowskim, w dniu 23 b. m., zgubiono PACZKĘ, a w niej: 6 Łyżek srebrnych stołowych; 6 Łyżeczek małych z cyframi J. P., z fabryki Radkiel w Lublinie, 12ej próby; oraz 6 par Noży zwykłych i Widelcy. Uczciwy Znalazca raczy takową zgubę zwrócić za stosowną do wartości nagrodą, do Litogafji J. Fleck et Comp. przy ulicy Nowo-Senatorskiej.



WINO STARE WĘGIERSKIE, w SUKCESSJI POZOSTAŁE.— Znajdujące się tu w Warszawie do tysiąca butelek, zakonserwowanego z dawnych lat, j. t. 1811,1806, 1781, 1774 i starsze, które to Wina można nabyć małemi partjami, a nawet w najmniejszej ilości za umiarkowaną cenę, lub też jeżeliby wszystko zabrane zostało, znaczny rabat ustąpiony będzie. Dowiedzieć się można w każdym czasie przy ulicy Nalewki pod Nr 2236/7 w domu Elsnera, wprost bramy Ogrodu Krasińskich, wychodząc z bramy w dziedziniec, w pierwsze drzwi na prawo na dole.



Dla braku miejsca, jest do sprzedania POWOZIK lekki nowego fasonu, na jednego lub parę koni, ze spodem żelaznym, na ressorach krzyżowych leżących angielskich stalowych, mocno i trwale zbudowany. Dowiedzieć się można przy ulicy Alexandrja Nr 2781, gdzie Piwo Bawarskie.— Tamże powziąść można wiadomość o **GLINIE** do sprzedania, około 1000 fur parokonnych, razem lub częściowo.

Do **Składu** przy ulicy Trębackiej N° 638, nadszedł **prawdziwy RUM JAMAJKA** Angielski, butelka po rs. 1, pół-butelki kop: 50.

Skład ten otrzymał również transport z fabryki Jaworznik pod Żarkami, **LIKIERÓW, WÓDEK, ARAK W**, od Nru 7go do 3go, kwarta kop: 90 do kop: 45; **SPIRYTUSÓW** do wszelkich nalewów, Wódek Kolońskich, jako też do politur i palenia pod Maszynkami.

Również zaopatrzony został Zakład powyższy świeżem **PIWEM BAWARSKIM zapasowem**, jako też **Piwem** pożądanym **Dubeltowym Żareckim**, którego to ostatniego, sprzedaje się butelka cała po kop: 7½, pół-butelki po kop: 4.

Zakład poleca się także świeżemi i wybornemi Potrawami i Nowalijkami, przy umiarkowanych cenach.

Świeżej TRAWY dostać można w Ogrodzie Saskim, na koszyki. Tamże są do wynajęcia całe TRAWNIKI. Wiadomość u Ogrodnika tegoż Ogrodu.

300 półsetków PŁÓTNA rozmaitej grubości, od 14tu do 25u pasem, są do zbycia z wolnej ręki. Ktoby potrzebował i chciał widzieć próby onych, zechce się zgłosić pod Nr 1259 przy ulicy Nowy-Świat, na 1sze piętro.

FOTEL żelazny, pięknym dywanem pokryty, z fabryki P. Minter, przed rokiem kupiony za rs. 37, dla braku miejsca, jest do zbycia za rs. 21. Wiadomość przy ulicy Sto-Krzyzkiej pod Nrem 1345 *a*, na dole po prawej ręce.— Tamże są do sprzedania dwa ŁÓŻKA jesionowe, oraz STÓŁ okrągły duży.

Przy ulicy Nowowiejskiej w domu niegdyś Piskorowskich, a teraz Zapaśnikow pod Nr 1754 *h*, znajdują się DRZEWA fruktowe, w wielkiej ilości, każdego czasu do wydzierżawienia. — Wiadomość o cenie na miejscu u Właścicielki.

W domu Stanisława *Lesser* przy ulicy Miodowej Nr 491, pozostały do najęcia od Śgo Jana r. b.

1) DWA LOKALE na 2 piętrze, od 10 do 14 Pokoi, z wszelkiemi wygodami. Lokale te już od zeszłego r. są zamieszkałemi.
2) SKLEP z żelaznemi kolumnami, z pomieszkaniem, gdzie była wystawa Marmurów Florenckich.
3) SKLEP, gdzie obecnie Magazyn Strojów Damskich.
4) Kilka POKOIKÓW Kawalerskich.
5) WOZOWNIE na Składy i PIWNICE.

Wiadomość u Rządzcy Domu.

Wiadomości dla PP. Fabrykantów Pojazdów i t. p.

Do GŁÓWNEGO SKŁADU LAKIERÓW PATENTOWANEJ FABRYKI J. A. KRAUSSE, przy ulicy Miodowej Nr 484, naprzeciw Rządu Gubernjalnego, nadeszły w tych dniach wprost z Londynu słynne: **LAKIERY prawdziwe Angielskie**, które sprzedawać będę tak w oryginalnych naczyniach jako też na funty.

P. S. LAKIERY te służą szczególniej do lakierowania Powozów, Szyldów, wszelkich Metali i Drzewa.



Dnia 22 b. m. zginął WYŻEŁ młody, 3 miesięczny, kasztanowaty, mający uszy długie, ogon długi na końcu biały, na piersiach biały, oraz gwiazdkę białą na czole. Kto go odda lub da o nim wiadomość pod Nr 558 przy ulicy Długiej, otrzyma rubla sr: nagrody.



Onegdaj za Żelazną Bramą, przybłąkał się PIESEK z rodzaju wyżełków angielskich, już nie młody. Właściciel może go odebrać za udowodnieniem, w Hotelu Rzymskim pod Nr 39.

### *Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.*

Handel Szczycińskiego przy placu Ratuszowym pod Nr 473, otrzymał transport **TOWARÓW** zagranicznych, między któremi: Wzory rysunkowe drzew, kwiatów, widoków, zwierząt, ptaków, płazów i owadów, części korpusu człowieka, domków, i techniczne; Wzory kaligrafji niemieckie przez Heinrigs, Atlasy, Okładki do kajetów z malowidłami, Obrazki Stych po 10, 16, 20 i 36 sztuk na arkuszu, Plany Moskwy i Petersburga, Elementarze niemieckie z obrazkami, Kajeta linjowane z napisami w języku niemieckim, Laurki malowane, wytłaczane i nakładane, Bilety na gazie w ramkach złoconych, Linijki wysuwane po 3 w jednej, Kałamarze i Lusterka podróżne, Piłki z gummy elastycznej, Kubki kieszonkowe do wody picia skórzane; Papier francuzki listowy w ząbki, z girlandą białą i kolorową wytłaczany, z rozmaitemi malowidłami, także zwyczajny gładki, extra-cienki, średni, i dubeltowy pocztowy, Opłatki i Pieczątki mosiężne grawirowane.

Dnia 22 b. m. wieczorem, na rogu ulicy Długiej i Freta, zginął PIESEK z rasy wyżełków angielskich, w łatki kasztanowate, ogonek na końcu przełamany, łapki i uszy kosmate, jak zginął był powalany w piasku. Uprasza się kto go przytrzymał, o oddanie pod Nr 333 przy ulicy Nowe-Miasto, na 2gie piętro, za stosowną nagrodą.

Dziś rano ciepła stopni 12. Wczoraj w południe ciepła 20.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 6 cali 2.
TEATR WIELKI. Jutro, *Purytanie*.

W Drukarni Kurjera Warsz:— Wolno drukować. Warszawa d. 14 (26) Maja 1852 r.—Starszy Cenzor, Rad: Dw:, L. T. *Tripplin*.